

Lublin 5 października 2018 r.

OŚWIADCZENIE

Szanowni Państwo,

Jestem oburzony słowami Wojewody Lubelskiego, który jeszcze raz publicznie wezwał mnie do złamania prawa.

Ustawa Prawo o zgromadzeniach jasno precyzuje, że muszą wystąpić konkretne przesłanki, które umożliwiają wydanie zakazu zgromadzenia wyłącznie gdy: 1) cel zgromadzenia narusza przepisy karne, zasady organizowania zgromadzeń lub wolność pokojowego zgromadzania się, 2) gdy ma się ono odbyć w miejscu i czasie, w których odbywają się inne zgromadzenia organizowane cyklicznie, 3) gdy zgromadzenie może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach.

Żadna z tych przesłanek nie wystąpiła. Wojewoda mówi o wielu agresywnych wypowiedziach i mailach jakie docierają do jego urzędu. To pole do zaangażowania Policji, podległej przecież Wojewodzie, która powinna ocenić realne zagrożenie w tym przypadku. Jednoznaczna, stanowcza opinia wydana przez służby Wojewody, potwierdzająca wystąpienie realnego zagrożenia, mogłaby być podstawą do zakazania marszu. Mimo że policja została powiadomiona o marszu, do dziś nie przekazała mi opinii, mówiącej o tym, że występuje jakiegokolwiek zagrożenie dla mieszkańców.

Skierowałem do Komendanta Wojewódzkiego oraz Komendanta Miejskiego Policji prośbę o dokładną analizę i ocenę stanu zagrożenia oraz wydanie jednoznacznej opinii w tej sprawie. Chciałbym jednak stanowczo podkreślić, że tylko jednoznaczna ocena o zagrożeniu dla mieszkańców ze strony Policji podległej Wojewodzie, może być podstawą do wydania zakazu. Jeśli podległa Wojewodzie Policja zajmie jednoznaczne stanowisko na temat tego, że istnieje realne zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi, zapadnie decyzja o zakazie marszu w myśl ustawy Prawo o zgromadzeniach.

Z poważaniem

Krzysztof Żuk

Prezydent Miasta Lublin